

TWÓJ PRZYJACIEL PAJ



Michał Gęś

Dla dzieci
od lat 7
do 107

ILUSTRACJE: PAULINA SIWEK

Michał Gołab

TWÓJ PRZYJACIEL

PAJ

Dla dzieci
od lat 7
do 107

Kraków



2023

© Michał Gołąb

Ilustracje:

Paulina Siwek

Okładka:

Paulina Siwek

Korekta:

Agnieszka Wywiał

Redakcja: Agnieszka

Wywiał

Skład i łamanie:

GroupMedia

Foto:

Maria Pietrzyk

Mecenat:

Efemeria – Kraków

Wydanie pierwsze

978-83-963916-3-6



MECENAT NAD KSIĄŻKĄ OBJĘŁA

ZACZAROWANA EFEMERIA

UL. KARMELICKA 7
KRAKÓW



Przestrzeń pełna bajkowości,
Niczym sen śniony na jawie,
Wypełniona uśmiechami
i wieloma spotkaniami,
Gdzie Świat zrozumiesz
kompletnie na opak.

Gdyż wszystko, nawet Czas
płynie tu
niezwyczajnie...

„Twój Przyjaciel Paj” to druga część opowieści Michała Gołąba, której bohaterem jest pająk o imieniu Paj. Imię to to nie tylko skrót nazwy (tego niezwykle sympatycznego) pajęczaka. Pobrzmiwa ono jakby chińską nutą i skojarzeniowym odniesieniem do mądrości Wschodu: Paj to nie tylko przyjaciel, ale i duchowy nauczyciel, który prowadzi swoich czytelników po meandrach języka, słów i ich znaczeń, ale przede wszystkim po świecie rzeczy i spraw ważnych, dotyczących elementarnych problemów moralnych i społecznych. Książka, choć napisana stylizacją na język dziecięcy i narracyjnie skierowana do „ty” odbiorcy, nie jest adresowana tylko do najmłodszych, lecz bez wątpienia sprawić może przyjemność każdemu. Autor jest bowiem pisarzem świadomym języka, pełnego humoru i wykorzystującego grę słów i znaczeń. Ale nie chodzi tu po prostu o samą grę słowami. W tym co językowe, ujawnia się mądrościowa filozofia. Krótko mówiąc: książka ta daje do myślenia!

Prof. dr hab. Michał Januszkiewicz

Krytyk literacki, wykładowca na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, specjalista od m.in. filozofii literatury, fenomenologii, hermeneutyki i egzystencjalizmu, członek rady programowej Instytutu Literatury w Krakowie.

Misternie napisana, wręcz utkana niczym pajęczą sieć. Opowieść o tym, co jest w życiu ważne. Zaproś Paję do domu, a zagości w Twoim sercu i nauczysz Cię dostrzegać szczęście.

Agata Petela

Radio Plus Kraków

„Twój Przyjaciół Paj” autorstwa Michała Gołąba to obowiązkowa pozycja dla pierwszaka i starszaka. Książka o przygodach pajaka opowiada o życiu, o codziennych troskach i radościach. Autor w bardzo przystępny sposób opowiada historię Paj Aka, dając czytelnikowi w różnym wieku przestrzeń do własnych wniosków i przemyśleń. Każda historia niesie wartościowe przesłanie i skłania czytelnika do refleksji.

Beata Pietrzyk

Pedagog i nauczyciel, dyrektor Przedszkola Integracyjnego przy Centrum Zdrowego Rozwoju „Czyżyk”, terapeuta integracji sensorycznej, trener komunikacji alternatywnej.

Czy można zaprzyjaźnić się z pajakiem albo przynajmniej go polubić? Kiedy poznasz pajaka o imieniu Paj, to przekonasz się, że można. Ba, można nawet go pokochać, serio. Paj bowiem to uroczy, mądry, empatyczny i dowcipny pajak. Żyje wśród ludzi, choć stara się być niezauważalnym, to właśnie dlatego ukrywa się gdzieś wysoko, na suficie, skąd dużo więcej widzi. Paj wie, co to znaczy rozsypać się na kawałki albo być kłębkim nerwów, albo wyglądać jak kupa nieszczęścia lub mieć ciche dni. Uczucia, emocje lub rozterki czy trudne życiowe momenty Paj wyjaśnia czytelnikowi w niezwykle sposób. Ta książka uczy, bawi i pokazuje, co w życiu jest naprawdę ważne. Polecam każdemu bez względu na wiek.

Dorota Duda

Autorzy Książek w Obiektywie



SPIS TREŚCI

ROZDZIAŁ 1

Gdy sieć się porwie 13

ROZDZIAŁ 2

Do czego służą obrączki 19

ROZDZIAŁ 3

Kupa szczęścia 25

ROZDZIAŁ 4

Kłębek nerwów albo ciche dni 33

ROZDZIAŁ 5

Zakochanie, miłość, czyli razem 41

ROZDZIAŁ 6

Depresja Patyczaka 49

ROZDZIAŁ 7

Jestem w rozsypce 57

ROZDZIAŁ 8

Jabłko czasu 65

ROZDZIAŁ 9

Topniejący bałwan 73

ROZDZIAŁ 10

Beczka miodu 81

Dla mojego Stada



ROZDZIAŁ 1

Gdy sieć się porwie

Dobrze wieczorem powiedzieć komuś coś miłego.
Tak na wszelki wypadek.

Cześć! Jestem Paj! To moje imię. Na nazwisko mam Ałk, ale przyjaciele mówią do mnie Paj. I wy też możecie tak do mnie mówić, bo jestem waszym przyjacielem. Pewnie już się spotkaliśmy, często pomieszkuję u ludzi. Znajduję sobie jakiś kąt w łazience albo w pokoju, albo na strychu, a czasem w piwnicy. I tam konstruuje swoją sieć. Niezwykłą sieć.

Najbardziej lubię jednak mieszkać w pokoju i stamtąd obserwować wasz codzienny rytm życia. To bardzo ciekawe, jak bardzo różni jesteście i jednocześnie jak bardzo podobni w waszych codziennych rytuałach. Rytuał to taka czynność, którą często się powtarza i przywiązuje do tego wielką wagę. Bardzo lubię to określenie „przywiązywać do czegoś wielką wagę”. Wyobraźcie sobie taką dużą wagę, jak w sklepie czy na poczcie, przywiązaną do filiżanki porannej herbaty albo kawy, albo do talerza z jajecznicą. Ciężko byłoby jeść śniadanie z taką wagą, prawda?

„Przywiązywać do czegoś wielką wagę” oznacza jednak co innego. To znaczy, że coś jest dla nas bardzo ważne, więc traktujemy to coś z wyjątkową uwagą. Dlatego te poranne albo wieczorne rytuały są takie ciekawe. Wy pewnie już

nie zwracacie na nie uwagi, ale ja nie mogę się nadziwić, patrząc na was.

Choćby takie śniadanie. Lubicie płatki z mlekiem? Jedni na talerz wsypują płatki, a dopiero potem dolewają mleko, a inni robią odwrotnie – najpierw wlewają mleko, a potem dosypują płatki. Albo chleb z miodem. Jedni polewają miód na kromkę, a inni rozsmarowują go po niej. Każdy ma swoje codzienne rytuały, które nadają rytm całemu dniu. I pewnie całemu życiu.

Ja też mam swoje rytuały, dlatego tak bardzo lubię obserwować wasze. Ja przez całe życie konstruuje sieć. Na pewno już niejedną widzieliście. Moje sieci są bardzo delikatne, mocno napięte i mają perfekcyjny kształt. Jestem bardzo dumny ze swojej sieci, więc codziennie o nią dbam i naprawiam ją, gdy się porwie. Czasem wpadają do niej muchy, ale o muchach już wam opowiadałem. Wiadomo. Lubię muchy. Nie ma co ukrywać.

Zauważyłem, że wy, ludzie, też macie swoje sieci. I to przeróżne. Są sieci, w które łowicie ryby albo liny, które służą wam do wspinaczki po skałach. Tak jak ja – też używam swoich nitek do wspinania. Macie też sieć internetową z mnóstwem różnych wiadomości oraz sieć kontaktów, czyli wszystkich waszych znajomych. To miłe, że to wszystko nazywacie siecią. To znaczy, że przywiązujecie wielką wagę do sieci i wszyscy tworzycie piękną i wielką sieć.

Dbanie o sieć to właśnie taki mój codzienny rytuał. Gdy przerwie się jedna nić, sieć już nie wygląda tak wspaniale. Wtedy łatwo o to, by cała reszta również się potargała.

Dziury stają się coraz większe, a pozostałe nici coraz luźniejsze. Dlatego codziennie trzeba o nią dbać.

Podobnie jest z waszą siecią znajomych. Też trzeba o nią dbać. Zwłaszcza o tych, którzy są najbliżej środka, czyli waszego serca. To znaczy o tych, których kochacie. Nie zawsze wszystko idealnie się układa i właśnie dlatego trzeba tej sieci doglądać i ją naprawiać. Sprawdzać, czy jakaś nić nie się przerwała albo za bardzo nie poluzowała. Dlatego często ludzie, którzy się kochają, dopytują, czy wszystko w porządku, czy wszystko na pewno jest dobrze. I w ten sposób okazują troskę i zainteresowanie drugą osobą. To naprawdę jest bardzo proste, choć czasem zapomina się o tym, by zapytać i porozmawiać, tak od serca.

Zerwana sieć to właśnie brak troski, takie milczenie w gniewie albo zerwane znajomości, przerwane w połowie rozmowy, niewypowiedziane słowa, brak przeprosin, podziękowań, wybaczenia i chęci zrozumienia drugiego człowieka. Albo pająka rzecz jasna.

Kiedyś mieszkałem u pewnego starszego małżeństwa, takiego naprawdę starszego. Mieli już włosy podobne do nitek mojej sieci, takie białe, wiecie. I oni też mieli swój rytuał. Tuż przed snem, zawsze mówili do siebie: „przepraszam”, „dziękuję, że jesteś” i „kocham cię”.

Czasem starsza pani, nazywana babcią, pytała rozbawiona.

– A za co ty mnie przepraszasz?

– A tak na wszelki wypadek – odpowiadał poważnie dziadek. – Może zapomniałem zrobić coś, na co liczyłaś albo sprawiłem ci jakiś smutek.

– Sprawiłbyś mi największy smutek, gdyby cię nie było – mówiła wtedy babcia i kładła dłoń na jego twarzy.

I nawet jeżeli w ciągu dnia nie byli dla siebie zbyt mili, to wieczorem wszystko im przechodziło i najważniejsze wtedy było to, że wciąż mogą razem zasnąć. I to się właśnie nazywa łatanie sieci. Takie prawdziwe łatanie sieci. Dobrze wieczorem powiedzieć komuś coś miłego. Tak na wszelki wypadek.



ROZDZIAŁ 2

Do czego służą obrączki

Jak taki gołąb chce latać, to będzie latać, jak chce siedzieć w gołębniku, to będzie siedzieć w gołębniku, a jak zechce zostać na miejscu z gołębicą, to zostanie i nigdzie nie będzie chciało mu się latać.



MICHAŁ GOŁĄB – ur. 1977 r., krakowski pisarz i poeta. Przez wiele lat związany z krakowskimi stacjami radiowymi, piewca największej siły twórczej – Miłości. Życiowe motto: **DUM SPIRO SPERO**

„Twój przyjaciel Paj” to kontynuacja przygód i przemyśleń sympatycznego pająka na temat ludzkich postaw, problemów i emocji. Pierwsza część pt. „Mów mi Paj” została ciepło przyjęta nie tylko przez dzieci ale także przez rodziców i pedagogów. Tym razem Paj dotyka tematów trudnych, jednak wciąż ze swoistym poczuciem filozoficznego humoru, dając czytelnikowi (temu najmłodszemu jak i starszemu) nadzieję na wyjście nawet z najtrudniejszej emocjonalnie sytuacji. Spora dawka zdrowego śmiechu, życiowych refleksji i oryginalnych bohaterów.

Witaj w świecie Paja!

PISZĄ O PAJU:



KSIĄŻKA TA DAJE DO MYŚLENIA!

👤 Prof. dr hab. Michał Januskiewicz

ZAPROŚ PAJA DO DOMU, A ZAGOŚCI W TWOIM SERCU I NAUCZY CIĘ DOSTRZEGAĆ SZCZĘŚCIE.

👤 Agata Petela • Radio Plus Kraków

OBOWIĄZKOWA POZYCJA DLA PIERWSZAKA I STARSZAKA.

👤 Beata Pietrzyk • dyrektor przedszkola integracyjnego przy Centrum Zdrowego Rozwoju „Czyżyk”

**TA KSIĄŻKA UCZY, BAWI I POKAZUJE, CO W ŻYCIU JEST NAPRAWDĘ WAŻNE.
POLECAM KAŻDEMU BEZ WZGLĘDU NA WIEK.**

👤 Dorota Duda • Autorzy Książek w Obiektywie

michalgolab.pl

szukaj na:



ISBN 978-83-963916-3-6



9 788396 391636

